

TRÓJCY NAJŚWIĘTSZEJ

EWANGELIA: J 16, 12-15

„Duch Prawdy
doprowadzi was do całej prawdy”.

W dzisiejszą niedzielę Liturgia zaprasza nas do rozważenia centralnej prawdy chrześcijaństwa: Trójcy Najświętszej. Dogmat Trójcy Świętej to dogmat o Bogu żywym, którego życie polega na wzajemnym oddaniu i doskonałej wymianie. Jezus objawił nam sekret życia Bożego, że Jedyny Bóg jest w Trzech Osobach równych sobie i odrębnych: Ojciec, Stworzyciel nieba i ziemi; Syn, który wciela się dla zbawienia człowieka; Duch Święty, który pochodzi od Ojca i Syna. W mowie pożegnalnej do swoich uczniów Jezus mówi: „Miałbym wam jeszcze dużo do powiedzenia, lecz teraz nie jesteście w stanie tego udźwignąć... Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy”. Przez łaskę uświęcającą bierzemy udział w tym życiu Trzech Osób Boskich, łącząc się z poznaniem Ojca przez Syna i miłością Ducha Świętego. Trójca Święta jest darem, którego przeżycie umożliwia nam wiara i miłość. Duch Święty pomaga nam zrozumieć krzyż, tajemnicę cierpienia. Jako uczniowie Jezusa jesteśmy przeprowadzani przez najtrudniejszą lekcję, lekcję Golgoty, aż do poznania świętego Oblicza Boga Ojca w niebie. „Wiara katolicka wymaga byśmy czcili Jednego Boga

w Trójcy, a Trójcę w jedności. Ani Osób pomiędzy sobą nie mieszając, ani też nie rozdzielając Istoty. Inna jest bowiem Osoba Ojca, inna Syna, inna Ducha, lecz Ojca i Syna i Ducha Świętego jedno jest Bóstwo, równa chwała i współwieczny majestat” (św. Atanazy). Panie Boże, niech wyznanie Trójcy Świętej posłuży nam ku zbawieniu duszy i ciała.

Adam Żak

ODDAJMY CZEŚĆ SERCU JEZUSA

Świat i ludzka wrażliwość się zmieniają. A SERCE pozostaje niezmienne. Zawsze jest symbolem przemawiającym bez zbędnych słów. Jest po prostu znakiem miłości.

Czerwiec to miesiąc szczególnego kultu Serca Bożego. Początkiem sięga Golgoty, kiedy to Najświętsza Maryja Panna, św. Jan i św. Maria Magdalena jako pierwsi oddali hołd przebitemu włócznią setnika Sercu Zbawiciela.

Dlaczego czerwiec?

Wybór terminu nie jest przypad-

kowy. W tym miesiącu miały miejsce ważne objawienia, które są źródłem kultu Serca Jezusowego. Można powiedzieć, że czerwiec został wybrany przez samego Boga.

16 czerwca 1675 roku, kiedy siostra wizytka św. Małgorzata Maria Alacoque modliła się w kaplicy klasztoru w Paray-le-Monial (Francja), już po raz czwarty objawił się jej Pan Jezus i powiedział do niej: „Żądam, żeby pierwszy piątek po Oktawie Bożego Ciała był odtąd poświęcony jako osobne święto na uczczenie

mojego Serca i na wynagrodzenie mi przez Komunię świętą i inne praktyki pobożne za zniewagi, jakich doznaję, gdy w czasie Oktawy jestem wystawiony na ołtarzach. W zamian za to obiecuję ci, że Serce moje wyleje hojne łaski na tych wszystkich, którzy w ten sposób Sercu memu oddadzą cześć lub przyczynią się do jej rozszerzenia”. Św. Małgorzata Maria Alacoque oraz - wskazany bezpośrednio przez Pana Jezusa - ojciec jezuita Klaudiusz de la Colombiere (spowiednik siostr wizytek) czynili odtąd wszystko, aby prośbę Pana Jezusa wypełnić.

dokończenie na 2 stronie

ODDAJMY CZEŚĆ SERCU JEZUSA

dokończenie z 1 strony

Nabożeństwo czerwcowe składa się z dwóch podstawowych elementów: Adoracji Najświętszego Sakramentu oraz Litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Historia powstania tej Litanii jest bardzo ciekawa. Gdy w XVIII wieku w Marsylii wybuchła zaraza, jedna z zakonnicy ułożyła ją, aby wybłagać ratunek dla miasta. Po pewnym czasie zaraza ustąpiła. Początkowo modlitwa ta składała się z 26 wezwań, później dodano do niej jeszcze 7, dzięki czemu Litania licząca 33 prośby upamiętnia symboliczną liczbę lat życia Jezusa na ziemi.

Wielkim zwolennikiem i czcicielem Serca Jezusowego był św. Jan Paweł II, który wielokrotnie dawał wyraz swej radości z faktu, że w Polsce ta forma pobożności jest wciąż obecna. W Elblągu w 1999 r. powiedział: „Cieszę się, że ta pobożna praktyka, aby codziennie w miesiącu czerwcu odmawiać albo śpiewać Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa, jest w Polsce taka żywa i ciągle podtrzymywana”. Jest to pochwała, ale i zadanie dla nas - katolików, rodaków Jana Pawła II. Zadanie, aby te Nabożeństwa przetrwały i były kulturowane przez kolejne pokolenia.

Pierwszy raz w Polsce nabożeństwo czerwcowe było sprawowane 1 czerwca 1857 roku w kościele sióstr wizytek w Lublinie. Papież Pius IX w roku 1859 polecił sprawować to Nabożeństwo w całej ówczesnej Polsce (będącej pod zaborami), a w roku 1873 zatwierdził Nabożeństwo czerwcowe jako oficjalną modlitwę Kościoła. Warto pamiętać również i o tym, że papież Leon XIII poświęcił cały rodzaj ludzki Najświętszemu Sercu Jezusa 11 czerwca 1899 roku, a sto lat później, św. Jan Paweł II akt ten ponowił podczas Nabożeństwa czerwcowego, sprawowanego 7 czerwca 1999 roku w Toruniu.

opr. Jadwiga Kulik

GDZIE MUSZLA WSKAZUJE DROGĘ /5/

W poprzedniej części naszego cyklu poznaliśmy znaczenie muszli świętego Jakuba. Ostatnio udało mi się znaleźć jeszcze dwie ciekawe sprawy w tym temacie. Ponoć muszle służyły kiedyś pielgrzymom także jako... miski, do których w trakcie drogi dostawali oni jedzenie i picie. Dziś zaś dla wielu linie, widoczne na wachlarzowatym kształcie, zbiegające się w jednym punkcie, ukazują różne trasy wędrówki peregrinos. W kolejnym artykule poznamy lepiej tę „pajęczynę szlaków”, zarówno w samej Hiszpanii, sąsiednich państwach, a nawet w Polsce.

Jeśli zaś chodzi o słynną muszlę, zostało nam jeszcze odpowiedzieć sobie na pytanie: „Jaki symbol często jest na niej umieszczany?” Odpowiedź nie jest trudna. To czerwony krzyż, wyglądem przypominający miecz lub sztylet. Dlaczego taki znak? Oczywiście nawiązuje on do męczeńskiej śmierci Apostoła, który – jak już wiemy – został ścięty mieczem przez Heroda Agryppę. W jednym więc znaku zawiera się zarówno powód śmierci (wiara w Ukrzyżowanego), jak i forma męczeństwa (ścięcie).

Warto dodać, że znane są też inne symbole, które możemy spotkać, wędrując do Composteli. Odnoszą się one do przedmiotów, wykorzystywanych (kiedyś lub dziś) podczas pielgrzymowania i zarazem są atrybutami, towarzyszącymi postaci świętego Jakuba ukazwanej w sztuce.

Oprócz muszli, zwłaszcza tej z czerwonym krzyżem, odnajdujemy tu tytkę („prototyp” bidonu), kij pielgrzymi (służący za podporę podczas marszu) i sakwę (podróżną torbę). Apostoła bywa oczywiście przedstawiany także z mieczem.

O Świętym z Composteli wiemy sporo. Sanktuarium w Santiago potrafimy wskazać na mapie. Symbole znamy dość dobrze... Przyszedeł czas, abyśmy przybliżyli sobie, co kryje się pod określeniem „Camino”.

To hiszpańskie słowo tłumaczy się jako „droga”. Wybierając się na Camino, ruszamy na szlak... jak Abraham, naród wybrany, Maryja do Elżbiety i Jezus na Golgotę. Patrzymy na Tego, który jest najważniejszą, jedyną Drogą, prowadzącą do prawdziwego szczęścia – na Chrystusa. Mimo, że różne są motywy, dla których ludzie podejmują wędrówkę do Santiago, my spójrzmy szczególnie na aspekt duchowy. Bo tak naprawdę każdy, kto wierzy, w jakimś sensie jest pielgrzymem. Chrześcijanin nie powinien „stać w miejscu” – jak mówi jedna ze znanych nam pielgrzymkowych piosenek. Wierzyć to pójść na życiowe Camino z Chrystusem w sercu. To dla „większej sprawy” podjąć ryzyko i trud. To mimo wątpliwości, a może nawet i strachu, zaufać Bogu. To przeżywać bliskość z ludźmi, których On stawia na naszym życiowym szlaku. Jeśli pojawi się niepewność, cierpienie, pytania

o sens i cel, warto przywołać w myślach popularne wśród caminowiczów zdanie: „To nie droga jest trudnością, to trudności są drogą”. A może właśnie coś, co w życiu wydaje nam się ciężarem, w rzeczywistości jest najbardziej wartościowe? Przecież zamknięte w muszlach perły rodzą się z cierpienia.

Drogi „Peregrino”... nie uciekaj ze swojego życiowego szlaku. Nie rezygnuj i nie cofaj się. Bądź odważny i wędruj dalej. Do celu, do Twojego wymarzonego „pola gwiazd”.

Buen Camino!

Małgorzata Sar

ŚWIADECTWO Z CZERWCOWEGO

Gdy wpatruję się w Jezusa Eucharystycznego na Nabożeństwie czerwcowym, gdy oddaję cześć Najświętszemu Sercu Zbawiciela, zdaje mi się, że moje serce dopiero wtedy zaczyna żyć. Chciałabym cała zanurzyć się w Nim. Chciałabym tak trwać aż do granic zatracenia się, aż do zapomnienia się w Jezusie, mojej Miłości.

Choć klęczenie przed Jezusem w monstrancji skrytym przez kilkanaście minut może wydawać się nudne, to zapewniam, że bardzo warto. SPRAWDZONE! Spróbuj i Ty! Zaczynj Mu dziękować! Przyjmij na co dzień postawę wdzięczności! Zamiast zastanawiać się nad tym, czego Ci brakuje, wychwalaj Jezusa za Serce, z którego pełni wszyscyśmy otrzymali.

Jadwiga Kulik

TAJEMNICA SERCA

Szczególne nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa miał nasz niekwestionowany autorytet, św. Jan Paweł II. W Liście Pastorskim z 11 czerwca 1965 roku, jeszcze jako biskup pisze, że Polska jest drugą ojczyzną kultu Serca Jezusa po Francji.

W Paray-le-Monial we Francji św. Małgorzata Maria Alacoque ma objawienia Jezusa, który pokazuje jej swoje Serce na tronie z płomieni. „Pan nasz odsłonił (...) skarby miłości i łask dla tych osób, które Mu się poświęcą i ofiarują, a skarby te są tak olbrzymie, iż nie potrafię tego wyrazić (...)”. „Boskie Serce jest pewnym schronieniem dla grzeszników”, a tym, którzy będą je czcić, „Jezus zapewnia zbawienie”. „Nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego (...) przyniesie obfity owoc i dokona wielkiej przemiany” w ludziach - notuje Francuzka.

Tajemnica Serca... Poniżej drukujemy Akt osobistego poświęcenia się Sercu Jezusa św. Jana Pawła II. Usłyszmy ten głos i zanotujmy w sercach:

„Ja, Karol Wojtyła, oddaję i poświęcam Najświętszemu Sercu Pana naszego Jezusa Chrystusa moją osobę i moje życie, moje uczynki, troski i cierpienia, nie chcąc odtąd używać żadnej cząstki mego jestestwa, jeno aby czcić, miłować i wielbić to Serce. Mam niezłomną wolę całkowicie należeć do Niego i czynić wszystko z miłości ku Niemu, wyrzekając się z całego serca tego wszystkiego co by Mu się mogło

nie podobać. Obieram więc Ciebie, Najświętsze Serce, za jedyny przedmiot mojej miłości, za Opiekuna mojego życia, za rękojmię mojego zbawienia, za lekarstwo na moje ułomności i niestałość, za naprawienie wszystkich błędów mojego życia i za pewne schronienie w godzinę mej śmierci. Bądź więc, o Serce pełne dobroci, moim przebaczeniem wobec Boga Ojca i odwróć ode mnie strzałę Jego sprawiedliwego gniewu. O Serce pełne miłości, w Tobie pokładam całą ufność, gdyż wszystkiego się obawiam po mojej słabości i złości, natomiast – spodziewam się wszystkiego po Twojej dobroci. Zniszcz więc we mnie wszystko, cokolwiek może Ci się nie podobać albo sprzeciwiać. Niech Boska Twa miłość tak głęboko wniknie w me serce, bym nigdy nie mógł zapomnieć o Tobie, ani się od Ciebie odłączyć. Błagam Cię przez nieskończoną Twą dobroć, niech imię moje będzie zapisane w Tobie, gdyż pragnę by całym mym szczęściem i najwyższą mą chwałą było żyć i umierać jak Twój wierny sługa. Amen. Wszystko dla Ciebie Najśrodsze Serce Jezusa.”

Napisany odręcznie, poskładany w kwadracik Akt oddania Sercu Jezusa św. Jan Paweł II nosił całe życie przy sobie. Nie wiemy dokładnie, kiedy Karol Wojtyła spisał ten Akt i skąd miał relikwiarzyk św. Teresy, w którym ten Akt nosił. Nie pamiętają tego nawet karmelici boski z wawodowickiego klasztoru „Na Górcie”. A tu przecież Karol przyjął szkaplerz rok po śmierci mamy.

„Tajemnica Chrystusowego Serca

przemawiała do mnie od młodych lat” - to jedyna pewna poszlaka. Papież mówił tak w czasie jednej z pielgrzymek do Polski i powtórzył to zdanie na jednej z audiencji w Watykanie:

„Wzywam wszystkich wiernych, aby nadal gorliwie pielęgowali kult Najświętszego Serca Pana Jezusa, przystosowując go do naszych czasów, ażeby dzięki temu mogli nieustannie czerpać z jego niezgłębionych bogactw i umieli z radością na nie odpowiadać, miłując Boga i braci, znajdując pokój, wchodząc na drogę pojednania i umacniając swą nadzieję, że kiedyś będą żyć pełnią Boga we wspólnocie ze wszystkimi świętymi. Również następnym pokoleniom należy zaszczerpić pragnienie spotkania Pana, wpatrywania się w Niego, aby potrafiły odpowiedzieć na wezwanie do świętości i mogły odkryć swoją szczególną misję w Kościele i w świecie, realizując w ten sposób swe powołanie chrzcielne. Istotnie bowiem, „miłość Boża, bezcenny dar Serca Chrystusa i Jego Ducha” zostaje udzielona ludziom, aby i oni z kolei stawali się świadkami miłości Boga”.

Pragnienie serca naszego Ojca Świętego...

Kochający człowiek, który pielęgnuje miłość - pomnaża miłość. Żyje miłością. Jest po prostu człowiekiem dobrym, wrażliwym na ludzką biedę, otwartym na ludzkie potrzeby. Nigdy nie zagości w jego sercu obojętność, znieczulica, bo jego serce jest zwyczajnie dobre – a to już żadna tajemnica.

Jadwiga Kulik

CHRZEŚCIJANINEM SIĘ JEST, A NIE BYWA

Było Boże Ciało. Czerwiec 2017 r.

Lato zapowiadało się piękne. Byłam w trakcie pisania genealogii mojego wielopokoleniowego rodu. Potrzebowałam dowodów na tożsamość osób oraz na wiarygodność zdarzeń, co do których miałam wątpliwości, czy się naprawdę wydarzyły.

Na zaproszenie rodziny, tzw. „dziesiątej wody po kisielu” [tak naprawdę sama się wprosiłam, gdyż bardzo bardzo potrzeba mi było konkretnych informacji]

wybrałam się do uroczego miasteczka o przebogatej historii z „tamtych lat”, położonego na Dolnym Śląsku. W aktach parafialnych miejscowego kościoła spodziewałam się znaleźć odpowiedzi na dręczące mnie pytania.

W tym małym prowincjonalnym miasteczku Uroczystość Bożego Ciała ma wyjątkowo piękną oprawę. Przyszło mi jednak zadziwić się tradycją, jaką podtrzymuje miejscowa ludność...

dokończenie na 4 stronie

POZYCJA 34 W BUDŻECIE OBYWATELSKIM

Społeczność PSP nr 9 zwraca się z prośbą o zagłosowanie na pozycję 34 w Budżecie Obywatelskim 2022.

Dzięki wielu oddanym głosom może zostać zmodernizowane boisko do piłki nożnej przy Szkole Podstawowej nr 9.

Głosowanie trwa do 21 czerwca 2022 roku.

Dziś i w przyszłą niedzielę, 19 czerwca, przed naszym kościołem będą oczekiwać nauczyciele i uczniowie PSP 9, którzy chętnie pomogą w głosowaniu.

Za każdy oddany głos dziękuję
Społeczność Szkoły Podstawowej nr 9.



III TYDZIEŃ PSAŁTERZA

12 czerwca 2022r. - NIEDZIELA

Imieniny: Antoniny, Leona

1. czytanie: Prz 8, 22-31

PSALM 8, 4-5. 6-7. 8-9

2. czytanie: Rz 5, 1-5

EWANGELIA: J 16, 12-15

13 czerwca 2022r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Antoniego, Lucjana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Krl 21, 1b-16

PSALM 5, 2-3. 5-6a. 6b-7

EWANGELIA: Mt 5, 38-42

14 czerwca 2022r. - WTOREK

Imieniny: Elizy, Justyna

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Krl 21, 17-29

PSALM 51, 3-4. 5-6b. 11 i 16

EWANGELIA: Mt 5, 43-48

15 czerwca 2022r. - ŚRODA

Imieniny: Jolanty, Witolda

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 2 Krl 2, 1. 6-14

PSALM 31, 20. 21. 24

EWANGELIA: Mt 6, 1-6. 16-18

16 czerwca 2022r. - CZWARTEK

UROCZYŚCIE

NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA

I KRWI CHRYSZTUSA (BOŻE CIAŁO)

Imieniny: Anety, Jana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Rdz 14, 18-20

PSALM 110, 1b-2. 3-4

2. czytanie: 1 Kor 11, 23-26

EWANGELIA: Łk 9, 11b-17

17 czerwca 2022r. - PIĄTEK

Imieniny: Bogumiła, Małgorzaty

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 2 Krl 11, 1-4. 9-18. 20a

PSALM 132, 11. 12. 13-14. 17-18

EWANGELIA: Mt 6, 19-23

18 czerwca 2022r. - SOBOTA

Imieniny: Elżbiety, Marka

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 2 Krn 24, 17-25

PSALM 89, 4-5. 29-30. 31-32. 33-34

EWANGELIA: Mt 6, 24-34

o uporządkowanie ulic i udekorowanie domów i okien w mieszkaniach. Zapraszamy dzieci, by w strojach komunijnych uczestniczyły w Procesji Bożego Ciała i podczas Oktawy. Przez całą Oktawę Bożego Ciała po Mszy świętej wieczornej będzie Procesja Eucharystyczna wokół kościoła połączona z Nabożeństwem czerwcowym. W Boże Ciało za uroczyste odmówienie „Przed tak wielkim Sakramentem” można uzyskać odpust zupełny.

4. W piątek zapraszamy całe rodziny na Nabożeństwo fatimskie. O godz. 17²⁰ różaniec i odczytanie intencji (które będzie można składać do koszyka przed ołtarzem), następnie Msza święta i Procesja z Najświętszym Sakramentem i figurą Matki Bożej. Podczas procesji odśpiewamy Litanię do Serca Pana Jezusa.

CHRZEŚCIJANINEM SIĘ JEST, A NIE BYWA

dokończenie z 3 strony

W tym miasteczku w Procesji obowiązuje... układ hierarchiczny, co mnie, mieszkankę centralnej Polski bardzo zaskoczyło.

Przed niesioną przez kapłana monstrancją idą dzieci przebrane w stroje ludowe, sypią płatki kwiatów... I to jest piękne i naturalne. Co mnie zaskoczyło?

Tuż za monstrancją w pierwszym rzędzie idą włodarze miasta. Tuż za nimi chopiony, czyli kobiety wierne trzymające się tradycyjnego ludowego ubioru...

W mojej parafii na Młodzianowie, w Procesji Bożego Ciała szukam dla siebie możliwości, aby iść tuż za Jezusem w monstrancji ukrytym. Nie dlatego, że ze mnie persona „Bóg wie jaka”, lecz dlatego, że lubię być blisko Niego, lubię „deptać Mu po piętach”.

Nie mogłam znieść myśli, że to małe prowincjonalne śląskie miasteczko narzuca mi styl życia miejscowej ludności.

No dobrze, niech mają swoje tradycje. Ale każdy z nas ma prawo

żyć w symbiozie z Jezusem.

Podirytowana zdarzeniem, mocno chwyciłam za rękę moją kuzynkę [dziesiąta woda po kisielu] i mimo jej oporu - a w formującej się procesji byliśmy niemal na samym końcu - pociągnęłam do samiuńskiego przodu. Przez całą Procesję szliśmy tuż za Jezusem. Nawet przed deszczem skryliśmy się pod baldachimem. Kuzynka - dziesiąta woda po kisielu - z tego powodu mała zawału serca nie dostała.

Przeżyła. Ma się dobrze.

Że postąpiłam nie po chrześcijańsku? A ci z przodu idący? Włodarze pchający się na pierwsze miejsca? Grunt, aby się dobrze „ustawić”, prawda?

W każdym miejscu, w którym jesteśmy, mamy być chrześcijanami, ponieważ chrześcijaninem się jest, a nie bywa.

A moja kuzynka – „dziesiąta woda po kisielu” – po dzień dzisiejszy wspomina Boże Ciało roku 2017. I każdego roku zaprasza mnie na to Święto.

Jadwiga Kulik



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Nabożeństwa czerwcowe w naszym kościele codziennie o godz. 17³⁰. Od piątku, w czasie Oktawy Bożego Ciała, nie będzie Nabożeństw o godz. 17³⁰.
2. Jutro Nabożeństwo fatimskie dla osób chorych, starszych i samotnych. O godz. 8³⁰ różaniec i okazja do spowiedzi, następnie Msza święta i Adoracja.
3. W czwartek, 16 czerwca, przypada Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – Boże Ciało. Msze święte tego dnia będą sprawowane o godz. 6³⁰, 8⁰⁰, 9³⁰, po Procesji i o godz. 18⁰⁰. Po Mszy świętej o godz. 9³⁰ wyruszy Procesja Eucharystyczna do czterech ołtarzy. Procesja przejdzie ulicami: Południową, Wiejską, Gajową i Południową. Po Procesji zostanie odprawiona w kościele Msza święta. Zwracamy się z prośbą